

Zapis Rsr: 18 jako fundusz stały dla Kościoła parafjalnego w *Gozdowie*, przez *Jana Górskiego* uczyniony, Rada Administr: zatwierdziła. — Jutro w Kościele XX. *Augustjanów* odbędzie się Nabożeństwo: żał: za dusze *Braci i Siostr Bractwa Ś. TERLI*. — Komisja Rządowa Spraw Wewn: i Duch:, na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, dnia 27go b. m. mia nowała JWgo *Andrzeia Sucheckiego*, Opiekunem Prezydującym w Radzie Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu *Kieleckiego*. — *Ober Policmajster M. Warszawy*, ostrzega mniejszem, aby nikt bez zezwolenia miejscowej Władzy nie ważył się wchodzić na plac Stacji Głównej drogi Żelaznej w *Warszawie*, chodzić po placie, przelażać przez barjery, a nadto zbliżać się do kolei w czasie iazdy lokomotywami. Przekraczający powyższemu przepisowi, pod surową odpowiedzialność Policijną podciągnięty zostanie. Również, gdy przeiazdy poprzeczne na ulicach i drogach urzędzone, przez służbę drogi żelaznej zamknięte zostaną, nie wolno jest nikomu samowolnie zapor takowych otwierać, i owszem zamknięcie przeiazdów będąc oznaką puszczenia wbieg lokomotywy, wymaga: aby każdy przeieżdżający zostawał od takowych w znacznem oddaleniu i dopiero po przejściu lokomotywy i otwarciu barjery, komunikacja przywróconą zostanie. — *Dyrektor Gimnazjum Gubernjalnego w Warszawie*, zawiadamia wszystkich Fabrykantów i Majstrów utrzymujących Terminatorów w *Warszawie* i na *Pradze*, iż zapis roczny Uczniów we wszystkich Szkołach *Rzemieślniczo - Niedzieliuych*, zaczyna się od d. 19 Wrześ: (1 Paźd:) r. b. Ostrzega przytem *Dyrektor*, iż przedsięwzięte są stosowne środki do przekonania się, którzy Majstrowie nie posyłają swoich Terminatorów do szkoły, w celu zmuszenia ich karami pieniężnymi za pośrednictwem Magistratu *M. Warszawy*, do tego, co dobrowolnie ze względu na korzyść Uczniów ich opiece powierzonych zrobić powinni. Radca Stanu, *Filipow*. Sekretarz, *Ohniński*. — Pogrążona w smutku Żona wraz z Synami po ś. p. *Wincentym Hryniewiczu*, b. Urzędniku w

Wydz: po b. Komisji Rzą: Wojny, Kawalerze Orderu Śgo *STANISŁAWA*, nateraz *Emerycie* i *Obywatelu Guber: Płockiej*, onegdaj zgasłym, zaprasza *Krewnych, Przyjaciół i Znaiomych* na exportację zwłok Jego z Kościoła *Metropol: Śgo JANA*, dziś o godz: w pół do 5tej po połud: na smętarz *Powązk:*. — Nakładem i drukiem podpisanego, wyszło dzieło: *Pamiętki historyczne Łowicza*, przez *W. H. Gawareckiego*. Wydając z rękopismu nieznane dotąd pisma *P. Wincen: Hip: Gawareckiego*, mamy za obowiązek zwrócić na nie uwagę *Czytelników* naszych. Pisarz ten od 1824 r., niemal rok rocznie składał na odtarzu oświaty, pracowite badania historyczne. Jeżeli im brakuje zewnętrznej a pięknej i ujmującej szaty, to z drugiej strony mają za sobą prawdę i sumienie, a co w tego rodzaju pismach główną wartość stanowi. Jego to staraniem i pracą, dawne przywileie i nadania wielu miastom w *Płockiem*, ocalone od zniszczenia zostały i upowszechniane drukiem; iego to pracowitości w szlachetnym zamiarze, winniśmy opisy wielu miast i grodów, wiele życiorysów, wiele wreszcie szczegółów historycznych nieznanych lub mało wyswieconych, a na iaw dobytech z zapomnienia. Czytająca Publiczność umiała oceniać zacnego Pisarza, rozkupywała chętnie iego dzieła; wkrótce wyczerpane zostały edycje, i dziś wiele pism *P. W. H. Gawareckiego*, jako wyszłe z handlu księgarskiego, należą do poszukiwanych a rzadkich. Sądźmy przeto, iż niniejsze opisy historyczne wdzięcznie przyjętemi zostaną, raz iako zupełnie nieznanne, powtórnie iako dopełniające dawne badania tegoż Pisarza. Druk i wydanie tego dzieła bardzo ozdobne; cena zł. 3. *S. Orgelbrand*, Księg: i Typograf przy ul: *Miodowej* Nro 496. — Wczoraj złożono w Redak: *Kurjera* od L. zł. 2, dla *Ochron ubogich Dziełek*, na intencją *G. C.* — Znana dobrze mieszkańcom *Warszawy* posesja *Foxal* pod liczbą 1297 przy ulicy *Nowy-Swiat* istniejąca, zmieniła niedawno Właściciela swego. Nabył ją Syn najstarszy *Hrabiego Konstantego Przedzieckiego* *Marszałka Guber: Poldolskiej, Alexander*, w zamiarze urzędzenia tam

że swego zamieszkania. *Foxal* przyjął nazwanie swoje od sławnego Londyńskiego *Fauxhall*. Jak tam, tak i u nas *Foxale* były miejscem rozmaitych zabaw. Gdy opis Warszawy przez *Gołtziowskiego* nie wspomina prawie o *Foxalu*, sądzim że nie bez interesu będzie dla czytelników *Kurjerka* wiedzieć niektóre szczegóły dotyczące tego miejsca od lat wielu wesołości i igrzyskom poświęconego. Za czasów Króla STANISŁAWA AUGUSTA, który to miejsce lubił czasem odwiedzać, dawane bywały na *Foxalu* wspaniałe widowiska Pyrotechniczne (fajerwerki) z polecenia Xięcia Marcina *Lubomirskiego*. W roku 1790 z tegoż ogrodu puszczał się balonem pierwszy żeglarz napowietrzny *Blanchard* (Blanszar). Następnie Hrabia Jan *Potocki* jako amator, kazał zbudować paradny balon który kosztował przeszło 30,000 zł., i w towarzystwie kilku osób odbył z tego miejsca podróż napowietrzną do *Isabelina*. Odtąd *Foxal* stał się stacją zkąd żeglarz napowietrzni siadali do swoich balonów, iako to: *Jordaki Kuparenko*, który odbył dwie śmiałe podróże w balonie papierowym z samych afiszów teatralnych ulepionym, w którym zamiast napełnienia gazem, palił poprostu łożyskiem dla rozprzedzenia powietrza. Następnie w r. 1817 *Rejnhard* puszczał się także 2 razy balonem, który był napełniony gazem, a w r. 1818 po 3-kroć usiłował wznieść się pięknym balonem Profesor *Michaud* (Miszo), ale niewiadomo co było przeszkodą w wykonaniu tego zamiaru, dość że z tego miejsca Publiczność po trzykroć wracała zawiedziona. Ostatnia zaś podróż balonowa w *Warszawie*, odbyła była w r. 1832 przez Panią *Garnerin* (Garnerę) która wzniosła się w powietrze z *Saskiego Ogrodu*. Podróż ta jednak była niefortunna, śmiała bowiem żeglarka spadając na drodze *Jerozolimskiej*, złamała sobie rękę. Odtąd puszczano balonem gołobie, psy, koty i zające, które radzi nie radzi za śmiałków uchodzić musiały i kilka takich balonów uniosło się w powietrze z *Foxalu* w r. 1841. W r. 1793 w tymże ogrodzie Aktorowie niemieccy z zagranicy przybyli, dali kilka widowisk scenicznych pod gołym niebem. Za czasów *Pruskich* w czasie lata dawane były trwające prawie przez całą noc bardzo stosownie urządzone spacery przy gustownej illuminacji i

wybornej muzyce. Te zabawy były wielce odwiedzane przez świat elegancki Warszawy. Późniejszymi czasy lat temu 20, wybudowano w ogrodzie czasowy amfiteatr na którym skoczko wie na linie i parterowi wykonywali swe sztuki. Ciekawy był wówczas balet różnych tańców na szczytach, niektórych bardzo wysokich, przez kilkanaście osób razem wykonywany. W r. 1827 czy 1828, ieden z sztukmistrzów wchodził kilka razy pchając taczkę przed sobą po linie pochyłej, wyciągniętej od ziemi aż do słupku wzniesionego po nad szczyty największych drzew *Foxalu*. Z Nowej drogi *Jerozolimskiej* można było widzieć tego śmiałka, gdy z wierzchołku słupku witał swoich widzów. Różnemi czasy bywały w pawilonie ogrodowym *Foxalu* na obszernej sali tamże istniejącej, różne baliki, pikniki, widowiska małe, żonglery, włoskie, tyrolskie i alpejskie śpiewy, kassyna, tańce, a wręście i tak zwane wieczory tańczące oraz *baliki przyziacielskie*. W czasie zaś lata często schodzono się tamże za opłatą dla słuchania muzyk przez doborne orkiestry wykonywanych, między którymi odznaczały się orkiestra *Wrocławska JP. Hermana*, *Warszawska JP. Kurzątkowskiego*; *Zga Wrocławska JP. Szydlera*, oraz *Lipska*. Dzierżawcami *Foxalu* oprócz wielu innych byli zasługujący się ciągle Publiczności *Warszawskiej JPP. Ipnarski* i *Morawski*. Ten ostatni w r. 1841 dawał na *Foxalu* kilka zabaw muzycznych połączonych z illuminacją, fajerwerkami, puszczeniem balonów, dla których świat elegancki zaczął na nowo uczęszczać do *Foxalu*. Przed założeniem Resursy w miejscu terazniejszym i gdzie wprzódy istniała, był zamiar wydzierżawienia lub zakupu *Foxalu* na użytek tego zacnego i szanownego stowarzyszenia. Myśl to była dobra; z tego pięknego bowiem ogrodu, bogatego w odwieczne drzewa, założonego na wzgórku dominującym całą część dolną *Warszawy*, widok na rozkoszną okolicę z *Wisłańską* jest wspaniały i malowniczy. Nie wątpim, że Właściciel terazniejszy tej posesji, Autor opisów wszystkich pamiętnych gustownych miejsc *Wołynia*, *Podola* i *Ukrainy*, doda nowych ozdób *Foxalowi* *Warszawskiemu*, i staraniem upiększeniem wartość onego podniesie. — Za Październik, wyszedł zeszyt *Pielgrzymia* i

zawiera: Obowiązki względem BOGA (Bautain). O nabożeństwie domowym, przez *Prejsa*. Znicz nad Niewiażą czyli nawrócenie Żmudzi, p. Fr. *Zatorskiego*. Wyjątek z Tassa *Getego*, p. L. W. *Adelka* i *Aniołki*, p. S. *Jachowicza*. Stan rolnika czynszowego, przez Hr. St. *Małachowskiego*. Pięgrzym wychodzi pierwszego dnia każdego miesiąca od r. 1842. Prenumerata roczna zł. 30. — Od czasu jak ogrody *Warszawy* zaczęły wydawać coraz obficiejsze orzechy włoskie, których wybornych teraz corocznie z końcem lata można wszędzie dostać, ubył nam typ ieden z ulic, a tym byli *Jarosławiaczy* sprzedający orzechy włoskie suszone. Ci handlarze roznosili swój towar w długich workach na plecach, a gruchocząc onemi, dawali znak kupującym. Przed laty kilkunastu mnóstwo tych handlarzy chodziło po ulicach i ogródkach *Warszawy*, zwłaszcza w Niedziele i Święta, a cena stała orzechów, była trzy za grosz. Teraz orzechy włoskie suszone sprzedają się na straganach; największy zaś ich odbyt przed Bożem Narodzeniem na hoinki i Wilję. — *Instytut Optyczny* M. O. *Bachmana* przy ulicy Podwał Nr 522, zapatrując się na przemagające za granicą używające Okularów z kryształu górnego nad Okulary ze szkła, zastosował aparaty swe optyczne na wyrabianie na obszerniejszą skalę, a przez to zniżoną cenę, soczewek z takiegoż samego kamienia, które dla znacznych korzyści staną się z czasem powszechnemi, i wykluczą z używania soczewki szklane, iako mające nad nie tę wyższość, że po wyszlifowaniu przyjmując polerowanie dokładniejsze, dokładniej też zbierają promienie światła na punkt środkowy, i czynią dla tego widzenie przedmiotów wyraźniejszym i dobitniejszym bez wysiłania stosunkowo tak wzroku, iak szklane; że kryształ ten będąc z samej krzemionki złożony, z niego soczewki nie ulegają tak łatwemu pomatowaniu i porysowaniu, tyle szkodliwym dla wzroku, i nigdy tak nie zgniota się lub pękają, iak szkło z natury swej krucho; że w razie kiedyś zmiany wzroku, lub odstąpienia komu, dają się z małym kosztem na inny kilka razy przeszlifować numer, a czego szkło nie znieśie; że wreszcie w porównaniu dobroci i trwałości wypadają używającemu taniej niż szklane. *Jakób Pih*, zarządzający *Instytutem Optycznym*. —

Podpisany na honor zawiadomić Szano: Publicznie, że *Szkółę swą Prywatną Męską*, upoważnioną od Rządu, przeniósł z pod Nr 1346, pod Nr 1274 przy ul. Nowy-świat. *J. Win: Milewski*, Nauczyciel. — *Konserwatorjum* Paryżkie celem przyznania tegorocznych nagród muzycznych, wybrało między innemi 3ch Sędziów (jurés) dla przyznania nagrody za grę na fortepianie: mianowicie *Lizsta*, *Chopina* (Szopena) i *Edwarda Wolffa*; wiadomo, iż oba Artysty w końcu wymienieni, rodem są z *Warszawy*, i są chlubą muzycznego świata. — Na ostatnich targach *Warsz.* i *Pragskich*, płacono za korzec Żyta Rsr: 2 k. 6 (zł. 13 g. 22). Pszenicy Rsr: 3 k. 23 (zł. 21 gr. 16). Grochu polnego Rsr: 2 kop. 10 (zł. 14), cukrowego Rsr: 2 kop. 87¹/₂ (zł. 19¹/₆), fasoli Rsr: 5 k. 80 (zł. 38 g. 20). Gryki Rsr: 2 k. 70 (zł. 18). Jęczmieniu Rsr: 1 kop. 69 (zł. 11 gr. 8). Owsu Rsr: 1 k. 9 (zł. 7 gr. 8). Słomy centnar 100-funtowy, k: 35 (zł. 2 g. 10). Siana centnar 100-funtowy kopieiek 75 (zł. 5). Kartofli korzec kopieiek sr: 97²/₅ (zł. 6 gr. 14). Garniec Okowity podług probierza stumiarowego 78° czyli proby 10 *Magiera*, k. 82¹/₂ (zł. 5 g. 15). Szumówki garniec podług probierza 46³/₄ czyli 6tej proby *Magiera*, kop: 49¹/₂ (zł. 3 gr. 9). — Wczoraj w *Wielkim Teatrze*, w aktach 2gim i 3cim, i po ukończeniu *Dęytany*, przywołana *JPanna Wendt*. Słuchacze okryli oklaskami *JP. Baranowskiego*, po odegraniu solo na skrzycach w akcie 2gim.

Jarmark tegoroczny w *Łowiczu* nie ustąpił poprzednim. Zjazd Obywateli był znaczny, przyprowadzono mnóstwo koni, była i owiec, a transakcje kupna i sprzedaży z zadowoleniem stron obu dokonane. Szczególniej piękne były konie, z których kilka cugów zakupionych przez Osoby mieszkające w *Warszawie*, wkrótce zapewne zobaczymy. Konie robocze były poszukiwane; krowy mniej popłacały. Owcom teraz wszyscy radzi, bo weda cingle idzie w górę. *Traktyerzy* miejscowi i *JP. Grobelni z Warszawy*, częstowali Gości. Mówiono nam o wydarzonym nieszczęśliwym przypadku z rozbiegania koni; oby ta wiadomość nie sprawdziła się. Osobliwością jest, że tym razem nie było w czasie *Jarmarku* żadnego widowiska, prócz *Kopji Obrazu Śtej MAGDALENY* pokatującej. Na *Jarmark w Jędrzejewie* rozpoczynający się 4go Paźd.; wybiera się wiele osób.

Z Petersburga. — Dziennik Petersburgski ogłosił reskrypt N. PANI wydany do Hr: *Strogonowa* Wielkiego Podczaszego Dworu, Prezydującego w Opiece *sal ochrony w Rossji*, w którym to piśmie N. MONARCHINI z powodu przedstawienia JEJ piątego sprawozdania *sal ochrony*, oświadcza zupełne swoje zadowolenie za wzrost tych instytucji tak temuż Prezydującemu, iako i Członkom Komitetu, oraz Radom *Petersburgskiej i Moskiewskiej*, niemniej innym osobom wspierającym uświłowania Instytucji. (W *Rossji* Izraelici zaczynają posyłać dzieci swoje do *sal ochrony* razem z dziećmi Chrześcijańskimi, a u *Tatarów Kazańskich i Kirgizów* objawiła się chęć założenia takichże *sal*).

Anglja. — Kapitan Basil Hall znany ze swoich opisów podróży i dzieł o marynarce, umarł 11go b. m. w szpitalu w *Haslar*; od kilku lat chorował na skutki paraliżu. — Królowa 2go Paździ: ma być z powrotem w *Woolwichu*. Monarchini lubi bawić na swoim statku *Wiktorja* i *Albert*, ponieważ tam może zadosyć uczynić swojemu upodobaniu w życiu morskiem. Osada tego statku iest już przyzwyczajoną oddawać się swojej pracy nawet w obec Królowej, aby nie być jej natrętną gapieniem się iak to bywa na stałym lądzie. Młody chłopczyna *Chińczyk* będący w służbie Kapitana statku, bawił bardzo Królowę i Xźniczkę *Alicję*, naśladowując w kostiumie chińskim komplementy, iakie okazują Mandarynom chińskim, co szczególnież rozmieszało młodą Królowę. — P. *Oakley* niegdys *Tapicer* przy ulicy *Bond* na postuchaniu mianem w *Paryżu* u Króla *Ludwika Filipa*, ofiarował temuż parę pistoletów, które kiedyś należały do *Ludwika XIVgo*, a które uratowano z czasów rewolucji, za to P. *Oakley* nazajutrz zastał w swoim mieszkaniu wspaniałe serwis srebrny, iako wzajemny podarunek od Króla. P. *Oakley* od dawna iest znany Królowi Francuzi. — Jenerał *Nott* bohater z *Indji*, w tych dniach odbył uroczysty wjazd do *Karmarthen*, gdzie przeżył lata młodości. — P. *Okonel* zabrał z więzienia łóżko na którym sypiał i dostawił Intendentowi więzienia inne. Pierwsze chce zostawić swoim dzieciom na pamiątkę — Gazeta Literacka doniosła, że Kapitan *Grower*, po długich układach z Ministerstwem Angielski; udał się do *Pe-*

tersburga, aby osobiście prosić N. CESARZA Rossyjskiego o wstawienie się do Chana *Buchar*skiego za uwięzionym Misjonarzem *Wolfem*.

Francja. — Rząd 19go b. m. miał otrzymać depeşe, tyczące się zawarcia pokoju z *Marokanami*. Dziennik *Sporów* tymczasem udziela szczegóły następujące: *Abdelkader* uznany zostaje za wyłączonego z prawa, tak, iż Marokanie obowiązują się całym swoim państwem ścigać go zbrojną ręką, póki go nie wypędzą lub pojmaią. Jeśli popadnie w ich ręce, Rząd marokański obowiąznie się uwięzić go w iednym z miast na zachodnim wybrzeżu państwa, póki oba Rządy nie uchwalą środków dla zabezpieczenia *Algierji* od dalszych zawichrzeń ze strony Emira. 2gi artykuł traktatu przyrzeka surowe ukaranie Dowódców marokańsk; którzy wtargnęli do posiadłości francuzi. Cesarz przyrzeka nie dozwolnić na przyszłość, aby znaczne oddziały wojska zbierały się na pograniczu; *Kaid Uszdy* miasta najbliżej położonego przy posiadłościach francuzk; będzie tylko miał pod swoimi rozkazami 2,000 wojska. Granica zachowaną będzie taka, iaka istniała za panowania Turków w *Algierji*. Wszczęte będą nowe układy, celem uzupełnienia dawnych traktatów handlowych; tymczasem też traktaty zostaią w swojej mocy, a Maroko postępować będzie względem Francuzów, iak względem narodu najwięcej uprzywileiowanego. Gubernator *Tangeru*, który o pokój prosił, z niecierpliwością oczekiwał przybycia Xcia *Joinville* (*Żuęwil*), aby tenże go zatwierdził. — Rozporządzeniami królewsk: z dnia 18go b. m., Xżę *Żuęwil* mianowany *Wice-Admiratem*, a Marszałek *Bugeaud* (*Biużo*) *Xciem Islu*. Monitor zapowiedział, iż wkrótce ogłoszone będą ieszcze inne awanse dla uczestników wyprawy marokańskiej. — Ministerstwo ang: miało urzędownie zbić wieść o zawarciu traktatu między Anglja a Wice-Królem *Egiptu* co do posiadania między morza *Suez*. — Z baszostwa *Tunet* iuz 250 duarów (sioł arabskich) z 3,000 namiotów z pokolenia *Mesarguia*, przesiadliło się do *Algierji* dla uniknienia poboru, nakazanego przez *Baszę Tunetu*. Z *Konstantyny* wyruszył szwadron szaserów, aby tych wychodzców albo w *Algierji* pomieścić, albo przez granicę odesłać. Xżę *Aumale* (*Omal*) przedsięwziął środki, celem zapobieżenia niepo-

rozumienia między Francją a Baszą *Tunetu*. — Jenerał-Porucz: Margrabia *Fauodas*, Dowódzca 11tej dywizji, rozstał się z tym światem. — Zaślubiny Xcia *Omal*, mają nastąpić w *Paryżu*; iego dostojna Narzeczona, przybędzie z *Neapolu* do *Marsylji*, gdzie przygotowano dla niej uroczyste przyjęcie. — Xzę *Żuęwil* miał zażądać od Marokanów wynagrodzenia kosztu wojny, i nie napotkał na zbytne opór w tym pazedmiocie. — Listy z *Tunetu* donoszą o szczególnej świętności, z iaką w roku bież: 25go z. m. tamże osiadli Francuzi obchodzili dzień Śgo LUDWIKA; w Kaplicy na wzgórzu *Byrsy*, wzniesionej na rozkaz Króla *Ludwika Filipa*, w miejscu gdzie umarł LUDWIK Śty; Konsul Jeneralny Pan *Lagan* ze swoimi urzędnikami, Admirał *Parseval Deschenes* (Deszen), przeszło 60 Oficerów i inni Francuzi osiedli w *Tunecie*, znajdowali się na nabożeństwie odbytem w Kaplicy, a celebrowanem przez Biskupa *Rosalji* (in partibus); muzyka wojskowa przygrywała, a salwy armatnie oznajmiały główne miejsca katolickiego obrzędu. Pierwszy to raz od kilku wieków, że Biskup katolicki odbył uroczystą Mszę w kraiu *mahomekańskim*, na niegościnnem wybrzeżu *Afryki*. Kilku Konsulów katolickich innych narodów, znajdowało się także na tym obrzędzie. — Syn Cesarza Marokańsk: dla tego odwiedził Admirała *Owen* na okręcie *Straszny*, aby usprawiedliwić się przed nim, z powodu że strzelano z *Mogador* i *Rabat* do angielsk: statku. Admirał korzystając z tej okoliczności, przedstawił Xciu marokańsk: potrzebę rychłego zawarcia pokoju z Francją. — Głoszą, że koszt wojny marokańskiej dochodzi tylko 20 milionów fr., i że Xzę *Żuęwil* zdołał skłonić Marokanów do wynagrodzenia tej summy. — Kapitan *Bruat* Gubernator *Otaheiti*, ma otrzymać Krzyż komandorski orderu legji honorow: — Na placu między ulicą uniwersytecką a esplanadą domu Inwalidów, robotnicy zajmują się oparkaniem miejsca, gdzie ma być wzniesiony posąg konny *Napoleona*. — Dziennik wychodzący w *Hawrze*, donosi, że *Quenisset* (Kenise) który wykonał zamach morderczy przeciw Xciu *Omal*, gdy tenże na czele swojego pułku wmaszerował do *Paryża*), został aresztowany w *Nowym Orleanie* w chwili, gdy chciał popełnić morderstwo.

Hiszpanja. — Okólnik ministerjalny cofnął upoważnienia nadzwyczajne iakie udzielono Jenerał-Kapitanom w czasie ostatnich wypadków. — P. *Martinez de la Roza* życzy sobie bardziej objąć Prezesostwo Izby Deputowanych, niż Ministerstwo spraw zagranicz:; Prezesostwo jednak Izby, przeznaczone jest Panu *Isturyz*. Prezesem Senatu Królowa zanominuje Patriarchę *Indji*.

Niemcy. — Królestwo *Pruscy* wrócili z powroci Saskiej do *Berlina*.

Włochy. — D. 8go b. m. iako w uroczystość Narodzenia N. MARIJ P., OJCIEC Śty celebrował w Kościele *Santa-Maria del Popolo*; czerstwa iego postawa w czasie Nabożeństwa, zbiła pogłoski, rozsiewane od niejakiego czasu, o niepomyślnym stanie iego zdrowia. Na wszystkich placach, któremi przechodził orszak, mieszkańcy wszelkich klass, w niezliczonym mnóstwie, zgromadzili się dla otrzymania Błogosławieństwa Papięskiego.

Rozmaitości. — W ciągu zesz: Sierpnia sprzedano na targach *Petersburgskich*: 14,663 wółów, 365 krów dojnych, 4,223 cieląt, 1,715 baranów i 1,165 wieprzów. — W *Paryżu* wydarzył się zabawny wypadek. Pewien Jegomość szedł ulicą Śgo HONOREGO, a za nim postępował pies iego. Nagle obok nich przebiegł nieznajomy, pędząc co siły w dalszą stronę. Pies rzucił się za nim i począł go ścigać. Właściciel psa zaczął gwizdać i wołać: *Rozbój! Rozbój! Rozbój!* W tem Policja przechodząca blisko, myśląc że ścigaia złoczyńcę, puściła się w pogoń za nieznajomym, a dosięgłszy, chciała prowadzić na odwach. Można sobie było wystawić zadziwienie nieznajomego, który w niewinnej myśli biegł w własnym interesie. Szczęściem, nadszedł właściciel psa i wszystko wyjaśnił. Tu powstał śmiech ogólny. Śmiał się aresztowany, śmiała się Policja, śmiało się zgromadzenie widzów. Gdy rozchodzono się, Policja radziła Jegomości, aby dla uniknienia podobnych wypadków, nadał psu nazwisko mniej straszne. — W tych dniach 15 dzwonów grających zawieszonych zostało na wieży nowej giełdy *Londyńskiej*; ważą razem przeszło 13,000 funtów. — W *Jenewie* robią teraz zegarki grube tylko na 1¹/₁₀ linji; dla zyskania takiej cienkości, skazówki umieszczone są nie na, ale obok werku.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Xiąg Włodziecki Kalixt z Głinek; Xiądz Smoliński Sylw: Kanonik z Łowicza; Łosiewski Rad: Stanu z Petersburga; Kossowski Fran: Hr: z Kowna; Rawa Fran: Dz: z Liszewic; Jaroszewski Józ: Dz: z Głębocka; Rusiecki Leon Ob: z Kociszewa; Bukowiecki Józ: Oby: z Koleczyna; Jagmin Felix Dz: z Gub: Grodzieńskiej; Głogowski Mił: Dz: z Gródka.

DONIESIENIA.

Niżej podpisany Wynalzcza PŁYNU na wygubienie NAGNIOTEÓW, mam honor zawiadomić, iż nadal w temże samem mieszkaniu, każdego czasu nabyć można wspomnianego Płynu, to jest przy ulicy Śgo Jana, pod Nrem 131m, na drugiem piątrze.

Jan Gębicki, byłý Chirurg Powiatowy.

W dniu 28 Września r. b. zgubioną została w przejściu od ulicy Bednarskiej do Długiej **OBRACZKA** złota z cyfrą M. G. Kto ją znajdzie i odda do Drukarni Kurjera, otrzyma nagrody Imperjal Ros: (zł. 34 gr. 10).

UWIADOMIENIE

Z FABRYKI WYROBÓW PLATEROWANYCH
ZEOTEM I SREBREM

BRACI FRAGET,

przy ulicy Elektoralfnej pod Nrem 753,
i Składu Głównego przy ulicy Senatorskiej
pod Nrem 477 lit: A.

Z powiększeniem, i korzystnem urządzeniu naszej Fabryki; niemniej z powodu wydoskonalenia dawnych i zaprowadzenia zupełnie nowych Maszyn, iestśmy w możności WYROBY nasze tegoż samego gatunku, które tak z trwało-go użytku, iakoteż i Elegancji od lat kilkunastu są znanemi, po znacznie niższych cenach sprzedawać, i te od dziś zaopatrzonemi będą, oprócz Stempła dawnego, drugim z napisem (*Ire Qualité*). Aby ułatwić kuoniącym, nadal, WYROBY nasze tymże Stempłem (*Ire Qualité*) zaopatrzone, po kilkuletniem nawet ich użyciu, w trzeciej części ceny najpóźniej istniającej, po potrąceniu wartości Złocenia, Szkła i Maloniu, napowrót odkupujemy. — Czyste pytania i żądania Wyrobów Platerowanych za tążą cenę, nakłoniły nas do fabrykacji Drugiego Gatunku, które oznaczamy Stempłem (*2me Qualité*), a tych cena, facony i dobroć, niezawodnie życzeniem zadosyć uczynią. Każda sztuka Wyrobu, jest stałą oznaczoną ceną.

Wyprzedaż Rękawiczek tańszych. Przy sposobniejszy ostatnią pozostałą partję tychże wybrakowanych RĘKAWICZEK, już znanych Szano: Publicz, uwiadamia się, iż wyprzedaż takowych od jutra rozpoczęta

stanie w Handlu Fabrycznym H. Letronne, dawniej M. Grosse, przy ulicy Miodowej pod filarami. Nadto nadmieniam się, że powyż w wymienioną partję składają się z powiększej części Rękawiczek mocnych i grubych, a ztym więcej na zimę lub przy gospodarstwie do użycia zdalnych. Ceny iak pauptednio to i-st: Damskie i Męzkie po zł. 1 gr. 15, i po zł. 1, Dziecinne po zł. 1, Mitenki po gr. 20 i po gr. 10.



KANAPA, Krzesła, kryte włosiennicą, Zegar, Lustra, i inne Ruchomości gospodarstwie, są z wolnej ręki do sprzedania pod Nr 279 przy ulicy Freta.



W wiadomości powziąć można w Kancelarzu Loterii. Są do sprzedania młode DRZEWA Kasztanowe, Akacje, Morwowe i inne; tudzież kasztany, łupiny od kasztanów do garbarni przydatne, również kwiat lipowy, bazele jagody i t. p. Zgłosić się do Ogrodnika w Ogrodzie Saskim.

Zawiadamiam się niniejszym, iż d. 20 Września (2 Paździer:) r. b., począwszy od godziny 10 z rana i w dni następane, w domu przy ulicy Nowy-swiat pod Nr 1258 A. położonym, sprzedane zostaną za gotowe pieniądze więcej dającemu, przez publiczną Licytację różne MEBLE mahoniowe, iako to: Komody, Serwantki, Kanapa, Krzesła, Fotele pokryte kazymerem z krzyżowem haftem, oraz Pantaljon maloniowy, Szafy, Stoły, Stoliki, Sofy, Łóżka, i t. p. przedmioty, Sr-brzo, Miedz, Szkło, Lustra, Obrazy olejne, Zegary, Książki rozmaite, a to niezawodnie. — Szydycy Massy upadłości Jakóba Michała Pruszewskiego, Józef Bystry. Leon Hirschendorff.

Jest do wynajęcia porządne Kawalerskie MIESZKANIE o dwóch Pokoich i Przedpokoju, na 1m piątrze, przy ulicy Przejazd, naprzeciwko Długiej, w domu pod pod Nr 649; wiadomość u Struza.

Do Fabryki Porturu i Piwa Angielskiego przy ulicy Dzikiej Nro 2311, potrzebna iest znaczna partja WĘGLI twarzych (byle nie sosnowych). Także potrzebny iest CHEOPIEC Bednarski u-sposobiony, i dwóch innych, od lat 16tu. Tamże są do nabycia za pomierną cenę LASSY prawdziwe Angielskie, trzymające łokci kwadratowych 100. Życzący sobie, zgłosić się racza wprost do Kancelaru Fabryki.

Pod Nr 92 przy ulicy Piwnej, naprzeciw Kościoła XX. Augustjanów, w Traktieralni, są do zbycia 2 LAMPY cylindrowe, mosiężne, lane, o 4ch ogniach, w dobrym stanie, które to mogą być użyte do iakiego Zakładu lub Handlu.

PIEKARNIA z 2ma Stojkami, Magazyumem na mąkę, oraz podworkiem osobnem i Stianką, przy ulicy Koźlej pod Nr 1824 i 5, od S. Michała, iest do wynajęcia; życzący sobie wynająć takową, raczy się zgłosić do Kancelaru Br. Evans, od ulicy Sto Jerskiej.



W Magazynie Mebli pod Nr 1401 przy rogu ulic Marszałk. i Sto-Krzyżak., są do nabycia za cenę umiarkowaną różne ME-BLE mahoni: i iesioni; w najświetniejszych fastnach, z robotą rzeźbiarską, iako to: Garnitury z wysłaniem i bez, Stoły, Szafy, Szafki do książek, ko-mody, Łóżka, Sofy, Krzesła wyplatane, i inne Meble; oczem życzący przekonać się może.

Są do nabycia każdego czasu, 4 POKOJE, Sala z Balkonem, Kuchnią, świeżo odnowione, 4 Wozow-nie, Stajnia i Spichrz duży na zboże, na Grzybowie przy ulicy Twardej pod Nr 1082; wiadomość u Struża.



Zł. 60 Nagrody, kto wyśledzi skra-dzione w dniu 24 b. m. parę KONI kaszta-nowatych, łysych, ubrane w pół-szorki surowcowe; Kłacz od źrebęcia,

w prawym uchu ma dziurę dość dużą, lat 8; Wa-żach także ma lat 8; i BRYCZKĘ nową całą dębo-wą. Adres do moje przez ścieżkę w Panoszewie.

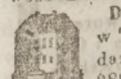
Józef Wyrzykowski, Obywatel.

Do nabycia każdego czasu następuję wymienione już używane Ruchomości, to jest: DRZWI wystawne sklepowe, Drzwi mocno okute, szlaba żelazna i kil-ka do zamków, 4 Ramy rozmaite olszowe, i 3 Szafki sklepowe olszowe. Wiadomość w handlu dawniej M. Gross: pod filarami przy ulicy Miodowej.



POWOZ używany, nader lekki, mocno zbudowany, z fordekiem i 8 kołami, jest za dukat: 90 do odstąpienia dla braku miejsca, z powodu czego pozostawiony być musiał w Fabryce Pojazdów przy ul. Niecałej pod Nr 614 lit. D.

Osoba pćci żeńskiej, obernana doskonale z gospodarstwem wiejskiem i miejskiem, umiała czytać i pisać, żyćzy sobie przyjąć obowiązek GOSPODYNi na wsi lub w Warszawie, albo też do dozoru Dzieci w znacznym domu. Wiadomość przy ulicy Dzikiej pod Nr 2323, w oficynie po lewej stronie, w pier-wsze drzwi na lewo, u Woźnego.



Dnia 18 (30) Września o godz. 5 z południa, w Tryb: Cyw: Gub: Maz.; odbędzie się sprze-dż w drodze działowej Nieru-homości Nro 2893 i 4, w Warszawie przy ulicy Szczygł-j położonej. Posesja ta zawiera łokci kwadr: 2816 2/3, z zabudowaniami oszacowaną zost. ła na zł. 16,181 gr. 8, i od tej sumy licytacja rozpocznie się. Warunki zaś przejrane być mogą u Wyszockiego Adwokata, tudzież w Kancelarji Tryb Wydz: Hgo.



Z przyczyny wjazdu, znajdzie się do sprzedania: para KONI powozowych; młodych i rosnących, maści gniadej; kare-ta podwojna, w bardzo dobrym stanie z Fabryki Brandmaiera z Wiednia; Koczyk prawie nowy, na łączących resorach; 2 Zaprzęgi ruskie z których jedne z platerowanemi ozdubami, i różne inne rzeczy, tak do zaprzęgu, Stajni, iakoteż do ubrania Stangreta ruskiego służące. wszystko w dobrym stanie; wiado-mość pod Nr 649 przy ulicy Przejazd, u Lokaja Fedora.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU WERTHEJMA

przy ulicy Miodowej w domu W. Dymowski-go.


LOSOW KUPNYCH do TRZE-CIEJ klasy, której ciągnięcie dnia 8go Paź-dziernika odbędzie się, Całych i Częściowych w Kan-torze moim nabyć można. Osoby na prowincji zamie-szkałe, życzące mieć Losy z Kantoru mego, racza zlecenie swe franko nadesłać.

Potrzebny jest UCZEŃ do Drukarni, umiejący czytać i pisać dobrze, mający około lat 13. Wia-domość także pod Nr 543 przy ulicy Długiej.

Jest do nabycia POKÓJ Kawalerski z ładnym wido-kiem, od S. Michała, przy familji, przy ulicy Krzywe-koło pod Nr 181; wiadomość także na 2m piętrze.



Zyczący nabyć OGIERA rrsowego, i inne KONIE; mogą takowe w każdym czasie obejrzeć pod Nr 2255 przy ulicy Nalewki.



Pod Nrem 1767 przy ulicy Sto-Jerskiej, jest para KONI angledo-wanych, rosnących, po lat 6 msią-cych, do przedania, z Chomoutami angielskimi, za bardzo pomierną cenę, lub w zamian za Kłaczę, Krowy lub Woły.

NOWO WYNALEZIONY SZUWAX LAKIEROWY

W MASIE, W TABLICZKACH, W PROSZKU i W PŁYNIE.

Mając zawsze na celu przy miernej swej korzyści i dogodność dla Szano: Publiczności, i przez kilku-nasto-letnią praktykę, obecnie wynalazłem zupełnie nowy rodzaj SZUWAXU, który w dobroci swojej przewyższa inne dotąd praktykowane, a naderwszy-tno, że nie szkodzi obuwiu, lecz owszem je konserwuje i nadaie skurze elastyczność. Szuwax ten jest mocnej czarności i świetnego połysku, tak, że pod tym względem lakierowi w niczem nie ustępuje, i dla tej to właśnie przyczyny, nadałem mu nazwę **Lakierowy**. Prócz powyższych zalet, Szuwax prze-zemnie nowo wynaleziony, ma ieszcze i tę, że obu-wie raz wyczyszczone, zachowuje swój połysk i czar-ność do dnia 2go a nawet i do 3go. Połysk zaś jego jest tak trwały, że zaraz po wyglansowaniu obu-wia, pocierając takowe chustką białą lub ręką, nie tylko że jej nie smoli, lecz i sam połysk nie na swej świet-ności nie traci. Takim to więc Szuwaxem zopar-trzywszy moje Handie: jeden przy ulicy Gołęziej Nro 51 (gdzie fabrykacja onegoż wykonywa się); drugi przy ulicy Danielewiczowskiej Nro 617 eks-tystującej; mam zaszczyt o kupno on-go polecić się łaskawymu względem Szano: Publiczności i tutejszej, iak

również PI Kupcom Miast prowincjonalnych. Dla odróżnienia od innych, znaki fabryczne będą wytłaczane na samym Szewaxie z firmą moją. Jan Sejdltitz.

ZĘBY SZTUCZNE

Z SUBSTANCJI ROŚLINNYCH.

Gdy zęby po *zmarłych* do wprowadzenia sztucznych użyte, wzbudzają obrzydzenie i od samej śliny przechodzą z czasem w zgniliznę wywołując nieprzyjemną woń, iako i zęby z kości słoniowej i innych zwierząt, a zaradzająca tym niedogodnościom massa metaliczna przy zbyt różniące się od naturalnych zębów emalji, na pierwsze prawie wejście poznana być może i twardością swą przyległe w ustach zęby psuie; odkryto w tych czasach nową masę z Królestwa roślinnego pochodzącą, najwłaściwiej swemu przeznaczeniu odpowiednią, która po kilkoletnich doświadczeniach uznana jest za najlepszą z dotąd znanych w tym celu materiałów i wszystkie warunki dobroci w sobie zawiera, nie pozostawiając nic pod względem trwałości i czystości do życzenia. Wyrób z tej massy dotąd w Warszawie nie był widziany; posiadając rzeczoną masę i rząd zębów z onej przezemnie wyrobionych, mam zaszczyt zawiadomić kogo to interesować może, iż dla przekonania się o powierzehownej ich własności, próby z niej w moim mieszkaniu przejrzyć można. Do godziny 12tej z rana i od 2giej do 5tej po południu, zostaję u siebie pod Nrem 446, na Krakowskiem-Przedmieściu. C. F. *Lebrecht*, Dentysta honorowy Miasta Warszawy.

LICYTACJE Jutro. Ulica Krzywek do Nr 187, różne Ruchomości. Ul: Sto Jerska Nr 1767, Suknie, Półtoto, Rądelki, Pościel. Ul: Bednarska Nr 2682, Zegar, Łóżka, Kołdry, Serwety — Poitrze, ul: Wiejska Nr 1734, różne Ruchomości.

W Dobrach Ordynacji Zamojskiej pomiędzy Miastami głowuemi, to jest: mil 3 od Jasnowa, mil 2 i pół od Tarnobrodu, ćwierć mili od Biłgoraj, mil 3 od Arzeszowa nad rzeką splawną Sanem, gdzie i Propinacja z Gorzelnią i Browarem, obecnie za 22.000 złp. wydzierzawione; jest do odstąpienia każdego czasu **DZIERZAWA** na lat 15, a prolongowaną być może na dłużej, Folwarku 30L, mającego gruntu ornego morgów 566; Łąk morgów 108; Pastwiska morg: 58. Opró z warunków dzierzawnych kontraktem zastrzeżonych, chcący wejść w tę Dzierzawę, spłaci wartość Młocarni, Sieczkarni, iakoteż Narzędzia i Sprzęty rolnicze gospodarckie, a nabyć może dostateczny Inwentarz roboczy i oborny z wolnej ręki lub przez licytację. Ktoby sobie życzył, zgłosić się raczy na miejsce. W tymże Folwarku, prócz co wyżej, są do nabycia każdego czasu drugoletnie **BUHAJE**, sztuka od zł. 200

do 300; **KRÓW** 32, w trzech partjach lub ogółem, sztuka od Rubli sr: 24 do 27; to wszystko poprawnej rassy, przez krzyżowanie gatunków Angielskiego, Szwajcarskiego, z Tyrolskim.



Dnia 27 b. m. zginął **PIESEK** mały, z gatunku wyżełków angielskich, łebek kasztanowaty, uszy także kasztanowate długie, na prawym boku łata i na ogonie, z resztą cały nakrapiany. Łaskawy Znalazca raczy dać znać o nim pod Nr 167, za nagrodą, jeżeli żądać będzie. przy Kościele Paulinów.

KANTOR STREJCZEN

Guwernerów i Guwernantek, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 463, obok Ratusza, w domu Łagewnickiego. Poleca się względem Szanownej Publiczności. Nathanael Steingraeber.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w połud: 15. **TEATR WIELKI.** Dziś. *Zucja z Lamermoru* przez Artyst: włoskich Ostatnie wystąpienie JP. *Lawia* na tutejszej scenie 6ty raz Balet *Poranek Indyjski*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, iak ogłoszono. Jutro, 90ty raz *Trafita kosa* 14ty raz *Uprzedzenia*. 131szy raz *Antoni i Antosia*.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo Senatorskiej. nowo przybyła familja *Kreuil*, grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Hejnikowskiego przy ulicy Bielańskiej, Panny *Iser* grać będą.

Dziś w Kawiarni w domu W. Doktora Malecza, przy rogu ulicy Kra-Prz: i Bednar:, Panny *Ensmann* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, Panny *Nowakowskie* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej w domu Baroka, JP. *Szpilman* grać będzie na Instrumencie złożonym z drewniak i ślomy z towarzyszeniem Orkiestry.

Piotr *Śliżyński*, Me tr Tańców, otworzył **SALON** przy rogu ulic Starego-Miasa i Gołębiej: pod Nrem 179, w domu Lewandowskiego, na 1szem piątrze od frontu. Osoby przeto chcące pobierać **LEKCJE** Tańców, zgłosić się zechcą do domu powyższego.

Niżej podpisany **NAUCZYCIEL TAŃCÓW**, zawiadania Szanowne Osoby, iż w tymże samym *Lolalu* co w roku zeszłym, otworzył **Salę Tańców** przy ulicy Podwał Nro 505. *E. Rudinger.*

Jutro u *Mai-wskiego* przy ul: Bednarskiej, na Smadanie: Pierogi w kapuście, Pekesflejsz, Sztufada, Pieczenie barania i cieleca, Kaczka, Potrawa z gęsi z grzybami, Befszyk, Antrykot, Kotlety, Barszcz, Kurczęta.